

niedziela, 07.03.2021

W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» (J 2, 18)

Dziś przy niedzielnym śniadaniu rozmawiamy o znakach w naszym życiu. I rzecz jasna, iż jest, to jeden z możliwych do przegadania tematów z dzisiejszego Słowa (pewnie nawet nie fundamentalny), lecz nam wydał się dzisiaj ważny (może to właśnie znak?).

ZNAKI (hebr. 'ôtot) stanowiły istotny element w historii narodu wybranego. Nie zawsze opisują niezwykle zjawisko, zawierają bowiem głębszy sens wydarzenia, wskazując na przedmiot, który ma być dostrzeżony zmysłami i jednocześnie stanowią wezwanie do wiary lub potwierdzenie wiary: „I rzekł Pan do Mojżesza: „Dokądże jeszcze ten lud będzie Mi uwłaczał? Dokądże wierzyć Mi nie będzie mimo znaków, jakie pośród nich zdziałąłem?” (Lb 14,11). Znaki czynione dla ludu były świadectwem potęgi Boga, jego ingerencji w życie jednostki, jak i całego narodu, a także jednym ze sposobów przekazywania orędzia Bożego. Także w Nowym Testamencie terminy na określenie cudu mają znaczenie znaku. Wśród nich można wskazać: „znak” (semeion, np. Mt 12,38; Mk 16,17; Łk 21,11; J 2,11), a także „czyn”/ „dzieło”(ergon, np. Mt 11,2; Łk 24,19; J 4,34).Cuda Jezusa są objawem potęgi Bożej mieszkającej w Nim, wskazują na Jego godność mesjańską i chwałę.

I tak, Żydzi, widząc Twój gniew wobec faktu urządzania sobie przez nich „targowiska w świątyni” (por. J 2, 16) zapytują Cię, jakim znakiem się wykażesz, iż pozwalasz sobie na tak wiele. Abstrahując od Twego dialogu z nimi, zastanawiam się, CZY i JAK ja odczytuję znaki Twej obecności w moim codziennym życiu? Bo, co do tego nie mam wątpliwości, iż poprzez znaki (Słowo Boże, drugi człowiek, jakieś zdarzenie, sytuacja, przyroda itp.) przemawiasz do mnie. Co do tego, absolutnie nie mam wątpliwości, lecz co ja z „owym znakiem” uczynię, to już zależy ode mnie. I oczywiście takie postawienie sprawy będzie mnie kosztować wysiłek. Jest on jednak niezbędny, jeśli chcę prowadzić życie ucznia Jezusa Chrystusa, a nie sprzedać Go za „trzydzieści srebrników jałowego spokoju” (ks. J. Popiełuszko).

Dziękuję za dzisiejsze śniadanie. I obiecuję bacznie (nie tylko) dziś wyglądać znaków w moim życiu.

00_19

dr Magdalena Jóźwiak

[siteorigin_widget class="RevSliderWidget"][/siteorigin_widget]